



Sygn. akt I USKP 45/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)
SSN Halina Kiryło (sprawozdawca)
SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania J.W.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o emeryturę rolniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 stycznia 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 maja 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 16 maja 2019 r. oddalił apelację J.W. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 8 grudnia 2017 r., oddalającego wniesione przez nią odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 21 kwietnia 2017 r., w której odmówiono wnioskodawczyni prawa do emerytury rolniczej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J.W., urodzona 1 września 1955 r., złożyła 5 kwietnia 2017 r. wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury rolniczej. Przy ustalaniu uprawnień do tego świadczenia organ rentowy przyjął za udowodniony okres ubezpieczenia w łącznym wymiarze 20 lat, 3 miesięcy i 21 dni. Do stażu ubezpieczeniowego nie zaliczył okresu pracy wnioskodawczynie wykonywanej w gospodarstwie rolnym Z. i S. małżonków W. od 2 września 1971 r. do 13 czerwca 1976 r.

Z zaświadczenia wystawionego przez S. K. wynikało, że w latach 1966-1974 S. W. władał gruntem o powierzchni 9,5900 ha, położonym w obrębie S., gmina M., natomiast w latach 1974-1990 Z. i S. małżonkowie W. zostali współwłaścicielami tej nieruchomości. Odwołująca się była zameldowana na pobyt stał od urodzenia do czerwca 1975 r. w domu rodzinnym mieszczącym się pod adresem S., a w okresie od czerwca 1975 r. do marca 1979 r. - pod adresem K., ulica (...).

Wnioskodawczynie w 1971 roku ukończyła szkołę podstawową i dalej kontynuowała naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. (...) w K., a następnie w Liceum Ekonomicznym w K., które ukończyła w 1976 roku. W latach 1971-1976 odwołująca się zamieszkiwała wraz z rodzicami oraz starszym o 8 lat bratem w domu rodzinnym w S., oddalonym od K. o około 25 km. Ojciec odwołującej się pracował w instytucji państwowej, mama pozostawała bez zatrudnienia. Rodzice J.W. dzierżawili około 2 ha ziemi uprawnej, bez żywego inwentarza. Wnioskodawczynie podjęła pracę zawodową w hurtowni „H.” w 1979 roku.

Z. oraz S. małżonkowie W. mieszkali w S., oddalonym od S. o około 1,5 km. Posiadali czworo dzieci: trzech synów (w tym męża odwołującej się – T.) oraz córkę. Małżonkowie pracowali w gospodarstwie rolnym. T. W. w spornym okresie mieszkał w K., w mieszkaniu stanowiącym własność siostry Z. W. Pracował zawodowo w W. w K. Do domu rodzinnego w S. przyjeżdżał zazwyczaj w soboty oraz niedziele. Córka państwa W. pozostała przy rodzicach. Pomagała im w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Dwójka pozostałych dzieci wyjechała na Ś. oraz do G. Gospodarstwo rolne małżonków W. liczyło ponad 9 ha, było rozparcelowane, w jego skład wchodziła również łąka. Małżonkowie posiadali inwentarz żywy złożony z dwóch koni, sześciu krów, od piętnastu do czterdziestu sztuk trzody chlewnej oraz drób.

W spornym okresie odwołująca się utrzymywała z T.W. relacje koleżeńskie, partnerskie. Przyjeżdżała do S. Pomagała niekiedy rodzicom T. W. w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Dokonywała porannego obrządku, przygotowywała pokarm dla zwierząt, uczestniczyła w pracach na roli. Pomoc swą świadczyła we wszystkich porach roku. Zdarzało się, że przyjeżdżała po szkole i przyłączała się do wykonywanych prac, a później wracała rowerem do domu rodzinnego. Czasami nocowała u państwa W. Za świadczoną pomoc otrzymywała płody rolne.

Obecnie J.W. zamieszkuje wraz z rodziną w domu rodzinnym w S.

W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że J. W. nie przysługiwało prawo do emerytury przewidziane w art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2336 ze zm.), ponieważ nie udowodniła ona 25 - letniego okresu ubezpieczenia emerytalno - rentowego. W ocenie Sądu, materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwalał na przyjęcie, że praca ubezpieczonej po ukończeniu 16-go roku życia świadczona przez nią w spornym okresie w gospodarstwie rolnym Z. i S. W. była stałą pracą wykonywaną w zakresie przekraczającym 4 godziny dziennie. Praca wnioskodawczynie nie odpowiadała pojęciu stałej, systematycznej pracy domownika w rozumieniu art. 6 pkt 2 lit. c ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, upoważniającej do zaliczenia jej do stażu ubezpieczeniowego, a miała jedynie charakter pracy dorywczej.

Sąd Apelacyjny w pełni zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji. Podkreślił, że z uwagi na powierzchnię i strukturę gospodarstwa Z. i S. W. (9 ha ziemi, 2 konie, 6 krów, 15-40 sztuk trzody chlewnej oraz drób) i fakt, że w spornym okresie w S. zamieszkiwali oboje małżonkowie oraz ich córka, która nie kontynuowała nauki w szkole ponadpodstawowej i razem z rodzicami prowadziła gospodarstwo, a także wobec uczęszczania odwołującą się do dziennej szkoły średniej położonej 25 km od gospodarstwa małżonków W., niewiarygodnym było, aby wnioskodawczynie codziennie pracowała w tym gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin. Pobyty w szkole, czas potrzebny na dojazdy, konieczność przygotowywania się do lekcji uniemożliwiały jej stałą pracę w czasie roku szkolnego.

Według Sądu odwoławczego, prace odwołującej się w gospodarstwie rolnym były krótkotrwałe, doraźne, pozbawione cech stałości. Ponadto, dom rodzinny wnioskodawczynie znajdował się w S. oddalonym o około 1,5 km od S., a odwołująca się była wówczas koleżanką, następnie partnerką syna małżonków W. - T. Przy czym T. W. nie był angażowany do prac w gospodarstwie rodziców. Zamieszkiwał na stałe w K., gdzie pracował zawodowo, a do S. przyjeżdżał jedynie w soboty i niedziele. Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w pełni uzasadniony był wniosek Sądu Okręgowego, że odwołująca się nie spełniała przesłanek domownika wymienionych w art. 6 pkt 2 lit. c ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Wnioskodawczynie nie pozostawała z Z. i S. W. we wspólnym gospodarstwie domowym, nie zamieszkiwała na terenie gospodarstwa (czasami tylko zdarzało się jej nocować, czy spożywać w nim posiłki), ani nie wykonywała stałej pracy w gospodarstwie w S. Pojawiała się tam niesystematycznie, świadcząc doraźną pomoc w jego prowadzeniu. Natomiast okazjonalny pobyt w gospodarstwie, nawet połączony z pracą rolniczą przypadającą w okresie nasilonych robót polowych, nie może być zrównany z pracą osoby, której jedynym zajęciem jest prowadzenie gospodarstwa rolnego bądź pracą w takim gospodarstwie w charakterze członka rodziny rolnika prowadzącego gospodarstwo. Podsumowując, Sąd drugiej instancji uznał, że J.W. nie udowodniła 25 - letniego okresu ubezpieczenia emerytalno – rentowego i tym samym nie spełniła warunków do nabycia prawa do emerytury rolniczej Określonych w art. 19 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W wywiezionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej odwołująca się podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego: 1) art. 19 ust. 1 pkt 2 w związku z przepisem art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że J. W. nie udowodniła, iż legitymuje się 25 - letnim okresem ubezpieczenia emerytalno - rentowego i tym samym nie spełnia wszystkich warunków do nabycia prawa do emerytury rolniczej, w sytuacji gdy skarżąca spełnia wszystkie warunki, w tym warunek pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, przed 1 stycznia 1983 r., gdyż pracowała w okresie od 2 września 1971 r. do 13 czerwca 1976 r. w gospodarstwie rolnym Z. i S. małżonków W. w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie; 2) art. 6 pkt 2 lit. c

ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez przyjęcie, że J.W. nie spełniała przesłanek domownika w sytuacji, gdy skarżąca w owym czasie ukończyła 16 lat, mieszkała w bliskim sąsiedztwie gospodarstwa rolnego, w którym stale pracowała i nie była związana z rolnikiem stosunkiem pracy, co oznacza, iż była domownikiem w myśl powołanego przepisu.

W związku z powyższymi zarzutami skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę przez przyznanie jej prawa do emerytury rolniczej; ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), a także zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi podniosła, że dojazd do K. oddalonego od gospodarstwa rolnego, w którym pracowała, o około 25 km, zajmował jej nie więcej niż godzinę. Gospodarstwo rolne małżeństwa W. było natomiast oddalone od jej domu rodzinnego o około 1,5 km, a więc o odległość, którą na piechotę można pokonać w ciągu około 25-30 minut. Nie były to odległości, których pokonanie wymagało poświęcenia dużej ilości czasu. J. W. przebywała poza domem w godzinach od około 7 rano do 15 po południu. Mogła zatem pracować w gospodarstwie przed rozpoczęciem zajęć, jak również po ich zakończeniu oraz w soboty i niedziele. Wnioskodawczyni pracowała od wczesnych godzin rannych, a następnie do późnych godzin wieczornych, co z pewnością stanowiło minimum 4 godziny dziennie. Nauka czy przygotowanie do lekcji także nie były przeszkodą w pracy skarżącej w gospodarstwie rolnym, albowiem czynności te mogła wykonywać po pracy oraz w soboty i niedziele, tym bardziej, że czasem nocowała w gospodarstwie. Rodzaj prac, jakie świadczyła w gospodarstwie małżonków W., czyli poranny oprzątek, przygotowanie pokarmu dla zwierząt, oporządzanie zwierząt (karmienie, sprzątanie, wyprowadzanie na łąkę i dojenie), wykonywany był codziennie, często w godzinach rannych i popołudniowych, co wyklucza doraźny ich charakter.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem nieuzasadnione są zarzuty naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku.

Analizę prawidłowości orzeczenia Sądu drugiej instancji wypada rozpocząć od przypomnienia, że J. W. wywodzi swoje roszczenia o przyznanie prawa do emerytury rolniczej z przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2336 ze zm.; dalej jako ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny, w przypadku kobiet 60 lat, oraz podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat. Z kolei na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, przy ustalaniu stażu ubezpieczenia zalicza się przed 1 stycznia 1983 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Istota niniejszego problemu dotyczy możliwości uwzględnienia w wymaganym stażu ubezpieczenia rolniczego okresu pracy wnioskodawcy po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym przyszłych teściów od 2 września 1971 r. do 13 czerwca 1976 r., a więc przed 1 stycznia 1983 r. Sporny przedział czasu przypada na okres poprzedzający powstanie systemu rolniczego ubezpieczenia społecznego (1 lipca 1977 r.). Na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych (Dz.U. Nr 40, poz. 168 ze zm.; dalej jako ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych), tego rodzaju okresy zostały uznane za zaliczalne do okresu prowadzenia gospodarstwa rolnego. Od 1 stycznia 1990 r. przepisowi art. 17 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych nadano treść (por. jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.), według której do okresu prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w nim, wymaganych do uzyskania prawa do rolniczej emerytury lub renty inwalidzkiej, stał się zaliczalny okres pracy w każdym gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, także przypadający przed 1 lipca 1977 r.

Należy zauważyć, że w tym przepisie nie użyto na określenie pracy w gospodarstwie rolnym elementu podmiotowego charakteryzującego domownika

rolnika. Okresy pracy w gospodarstwie rolnym jako okresy zaliczane do stażu ubezpieczenia rolniczego były i są zawsze definiowane w ten sam sposób, tj. przez użycie kryterium wykonywania pracy po ukończeniu 16 roku życia. W przepisach ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (art. 20 ust. 1 pkt 2) również nie zastrzeżono warunku zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego przypadających przed 1 stycznia 1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia przez ustalenie dodatkowych warunków, a zwłaszcza takich wymagań, jakie przewidziano dla pracy domownika w art. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych lub w art. 6 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Natomiast domownicy jako podmioty ubezpieczenia zostali po raz pierwszy uwzględnieni w art. 2 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych, a następnie od 1 stycznia 1990 r. w art. 6 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Definicje zawarte w tych przepisach służą zatem określeniu podmiotów ubezpieczenia rolniczego po 1 stycznia 1983 r.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 12 grudnia 2019 r., I UK 314/18 (LEX nr 2779502), z wykładni art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wynika, że do stażu ubezpieczeniowego zalicza się przypadające przed 1 stycznia 1983 r. okresy wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia bez sformułowania jakichkolwiek dodatkowych warunków. Artykuł 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników kreuje samodzielną normę prawną. Określa ona za zaliczalny na poczet stażu ubezpieczeniowego wyodrębniony okres pracy w gospodarstwie rolnym osoby zdolnej ze względu na wiek do rzeczywistego świadczenia stałej i niezbędnej pracy w gospodarstwie rolnym. Z punktu widzenia tej normy nieistotne jest, czy osoba ta posiada status domownika, ani czy wykonuje prace w gospodarstwie rolnym w sposób odpowiadający definicji domownika. Praca, o której mowa w art. 20 ust. 1 pkt 2, ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, może być pracą świadczoną przez osobę będącą członkiem rodziny rolnika prowadzącego gospodarstwo rolne, a także przez osobę niepowiązaną z nim węzłem rodzinnym (por. wyrok Sąd Najwyższy z dnia 1 czerwca 1990 r., III UZP 8/90, OSNC 1991 nr 2- 3, poz. 19). W konsekwencji należy stwierdzić, że w sporze

o zaliczenie do rolniczego stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983 r. nie ma znaczenia, czy wnioskodawca miał status domownika rolnika. Bezprzedmiotowe na gruncie art. 19 i art. 20 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jest więc badanie spełnienia przez ubezpieczonego statusu domownika przed tą datą.

W powołanym wyroku z 12 grudnia 2019 r., I UK 314/18, Sąd Najwyższy wyraził też pogląd, że nie można nadawać pracy w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983 r., o jakim mowa w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, cech okresów składkowych w rozumieniu ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS). Cechy te wymagane są przy zastosowaniu art. 10 ust. 1 tej ostatniej ustawy tylko wtedy, gdy okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia uzupełniają staż pracowniczy. Nie należy zatem wprost odwoływać się do poglądów Sądu Najwyższego wyrażanych na gruncie tego przepisu i uznawać za przesądzające wykonywanie czynności rolniczych w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godzin dziennie. Skoro bowiem art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi, że wymienione okresy pracy należy traktować jak okresy składkowe, to uwzględnienie ich przy ustalaniu prawa i wysokości świadczenia emerytalnego możliwe jest jedynie wówczas, gdy spełnione zostaną rygory wymagane dla okresów składkowych. Taki rygor ustanawia art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym do okresów składkowych zalicza się okresy wykonywania pracy przed 15 listopada 1991 r. w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Oznacza to, że przesłanką zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, jest znaczący dla funkcjonowania tego gospodarstwa wymiar czasu pracy, za który uważa się wymiar co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy.

Godzi się podkreślić, że system ubezpieczenia społecznego rolników uregulowany w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników jest systemem odrębnym w stosunku do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych opartego na przepisach ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie

ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 266 ze zm.; dalej jako ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych lub ustawa systemowa), oraz przepisach ustaw realizujących prawo do świadczeń przewidzianych w tym systemie (w tym między innymi ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Każdy z tych systemów dotyczy bowiem innego kręgu ubezpieczonych, zakłada odmienne warunki podlegania ubezpieczeniom społecznym i ustala inaczej zdefiniowane ryzyka, których spełnienie skutkuje przyznaniem świadczeń ubezpieczeniowych. Omawianych systemów nie można określać jako konkurencyjnych, choćby z tej przyczyny, że oba (wzajemnie) pozwalają na uwzględnianie, zarówno przy ustalaniu prawa do świadczeń, jak i obliczaniu ich wysokości, przebytych przez ubezpieczonych okresów podlegania ubezpieczeniom społecznym w ramach obu omawianych systemów. Jednoznacznie wskazuje na to regulacja zawarta w art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz w jego odpowiedniku art. 20 ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Oba systemy: rolniczego i powszechnego ubezpieczenia, są nie tyle konkurencyjne względem siebie, co odrębne, przy czym zawarte w nich regulacje niejednokrotnie uzupełniają się, wzajemnie oddziałując na siebie (wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2013 r., III UK 78/12, LEX nr 1555708).

Mając na względzie odrębność obydwu systemów ubezpieczenia oraz konieczność odróżnienia regulacji art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z 12 grudnia 2019 r., I UK 314/18, zastrzegł jednak, że za zaliczalny na poczet stażu ubezpieczeniowego należy uznać wyodrębniony okres pracy w gospodarstwie rolnym osoby zdolnej ze względu na wiek do rzeczywistego świadczenia stałej i niezbędnej pracy w takim gospodarstwie rolnym. Tym samym nawiązał do zawartego w definicji domownika z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wymagania stałości pracy w gospodarstwie rolnym.

Wprawdzie językowe brzmienie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a zwłaszcza zwrot "okresy pracy w gospodarstwie rolnym", wskazuje na pierwszy rzut oka, że warunkiem uwzględnienia okresów pracy rolniczej, o których mowa w tym przepisie, jest jakakolwiek praca w gospodarstwie

rolnym. Taki rezultat wykładni jest jednak nie do przyjęcia. Zmierzając do ustalenia treści zwrotu "okresy pracy w gospodarstwie rolnym" należy przyjąć, że skoro "przypadające przed 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia" mogą być zaliczone albo na powszechne albo rolnicze ubezpieczenie emerytalne (art. 10 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), to mając na uwadze podmiotowy zakres rolniczego ubezpieczenia społecznego, obejmujący rolnika (jego małżonka), jako prowadzącego działalność rolniczą (art. 1 ust. 1, art. 5 i art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników) oraz domownika, pracującego z rolnikiem (art. 1 ust. 1 i art. 6 pkt 2 tej ustawy), określenie to zarówno w ustawie o emeryturach i rentach z FUS, jak i w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników może odnosić się jedynie do osoby spełniającej cechę stałej pracy w gospodarstwie rolnym. Nie ma argumentów, które uzasadniałyby odejście od tego wymagania. Oznaczałoby to bowiem dopuszczenie zaliczania do stażu ubezpieczeniowego (rolniczego i powszechnego) okresów pracy oderwanych od podmiotowego kręgu ubezpieczenia rolniczego i powszechnego. Co więcej – pozostawałoby w sprzeczności z występującym na gruncie wielu gałęzi prawa rozumieniem pracy jako procesu ciągłego, niewyczerpującego się w pojedynczych czynnościach.

Uznając, że rozważana "praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia" w ujęciu przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników powinna odpowiadać cechom stałości, trzeba jednak przyjąć łagodniejsze kryteria pojmowania owej stałości niż na gruncie ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W odniesieniu do domowników, Sąd Najwyższy w wyroku z 4 października 2006 r., II UK 42/06 (OSNP 2007 nr 19 – 29, poz. 292) wyjaśnił bowiem, że "stałości pracy w gospodarstwie rolnym" nie oznacza nieustannego, przez cały czas, ciągłego, wykonywania prac w gospodarstwie. O stałości pracy domownika w gospodarstwie rolnym jako przesłance ubezpieczenia na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników decyduje zatem zachowanie przez niego gotowości do świadczenia jej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa rolnego zgodnie z jego strukturą, przy uwzględnieniu obszaru gospodarstwa, liczby pracujących w nim osób oraz używanego sprzętu rolniczego. To stanowisko nawiązuje do wyroku z 21

kwietnia 1998 r., II UKN 3/98 (niepublikowanego), w którym Sąd Najwyższy przyjął, że praca domownika w gospodarstwie rolnym wykonywana w wymiarze czasu stosownym do prawidłowego jego funkcjonowania, zgodnie z jego strukturą, przy uwzględnieniu jego obszaru oraz ilości pracujących w nim osób, jest pracą stałą. Nie stanowi zatem stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym (wyroki Sądu Najwyższego: z 18 marca 1999 r., II UKN 528/98, OSNAPiUS 2000 nr 10, poz. 399; z 7 listopada 1997 r., II UKN 318/97, OSNAPiUS 1998 nr 16, poz. 491; z 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 799 oraz z 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 650). Stałość pracy nie musi oznaczać codziennego wykonywania czynności rolniczych, ale powinna wyrażać się w gotowości do podjęcia pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga. Warunkiem tym, co do zasady nie odpowiada pomoc w pracach rolniczych osób uczących się w szkołach, zwłaszcza położonych w innej miejscowości niż gospodarstwo rolne. Z istoty rzeczy nie mogą one bowiem wykonywać stałej pracy w gospodarstwie. Mogą jedynie świadczyć pomoc przy pracach rolniczych w czasie wolnym od zajęć szkolnych.

Takiej stałości (to jest dyspozycyjności wobec właścicieli gospodarstwa rolnego i gotowości świadczenia pracy w tymże gospodarstwie gdy zaistnieje taka potrzeba) nie wykazuje zaangażowanie J.W. w gospodarstwie rolnym przyszłych teściów Z. i S.W. Jak wynika z wiążących - w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. - dla Sądu Najwyższego ustaleń Sądów obu instancji, czynności wykonywane przez ubezpieczoną miały doraźny i okazjonalny charakter. Jest to zrozumiałe, skoro gospodarstwo to znajdowała się S., odwołująca się mieszkała zaś w spornym okresie w położonym w odległości 1,5 km domu rodzinnym w S. i uczęszczała do Liceum Ogólnokształcącego, a następnie Liceum Ekonomicznego w oddalonym o 25 km K. Wypada dodać, że skarżąca nie domaga się uwzględnienia w wymaganym stażu ubezpieczenia pracy w gospodarstwie rolnym rodziców (choć ci również dzierżawili grunty rolne), ale w gospodarstwie małżonków W., z którymi w tym czasie łączył ją jedynie fakt, iż pozostawała w koleżeńskich relacjach z ich synem T. W., który zresztą nie mieszkał wówczas z rodzicami, lecz w K.,

odwiedzając dom rodzinny tylko w soboty i niedziele. Trudno zatem znaleźć racjonalne powody, dla których wnioskodawczynie miałyby angażować się w codzienną – jak sugeruje – pracę w tymże gospodarstwie rolnym, godząc ją z realizacją obowiązku szkolnego.

Nie podzielając zarzutów i wniosków kasacyjnych, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł o oddaleniu skargi.